

# DZIEŃ DOBRY!

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Relacje świadków katastrofy

### Poznań pod wrażeniem okropnego wypadku

POZNAŃ, 16. 12. — Telefonem od własnego korespondenta.

Miasto żyje nadal pod przygnębiającym wrażeniem strasznej katastrofy kolejowej. W okresie przedświątecznym, gdy stolica Wielkopolski szykowała się do radośnych dni Bożego Narodzenia — śmierć tylu osób — a zwłaszcza dzieci szkolnych — żaloba okryła wszystkie serca.

Z niebawemego zametu dnia wczorajszego — dziś już zaczyna wyłaniać się obraz katastrofy w całej okropności.

#### NAOCZNI ŚWIADKOWIE.

Katastrofę spostrzegli pierwsi dwaj mężczyźni, mieszkający opodal toru kolejowego, którzy w krytycznym momencie szli do pracy. Są to: sierżant Stanisław Szubert z 7 pułku saperów (Jeżycka 36) i Michał Zakrzewski (Poznańska 59). Opowiadają oni o wypadku w sposób następujący.

— Usłyszeliśmy piekielny huk. Spojrzeliśmy na tor, gdzie stał pociąg osobowy. Przed oczami zamylił nam ogromny, wysoki, jak wieża stos żelaza. Były to wagony, które spiętrzyły się i spadły. Jeden wagon z ogromnym trzaskiem spadł niezwykle szybko po zmazniętym i oślizgłym nasypie w dół, wprost na szup telegraficzny. Szup został strzaskany na drobne drzazgi, a wszystkie druty zerwane.

Z pod gruzów rozległy się jęki — jednocześnie z wagonów, które zostały na torze wyskakowali ludzie i jakby zupełnie nieprzytomni biegli naoslep przed siebie.

Pan Zakrzewski zaalarmował pogotowie prywatne. Kasę Chorych i straż pożarną.

Sierż. Szubert rzucił się na ratunek.

Na zamrożonej ziemi przywaleni złomami żelaza, pokrytymi szronem — leżeli zabici.

#### AKCJA RATUNKOWA.

Straż ognia, która przybyła na miejsce, dźwigarami podnosiła części wagonów i wydobywała ciężko rannych. Przewożono ich do szpitali, część umieszczono w gmachu Ubezpieczalni Krajowej — a kilka osób w pobliskich mieszkaniach prywatnych. Do pracy stanęło 16 lekarzy i kilkunastu sanitariuszy.

#### ZWROTNICZY TŁUMACZY SIĘ.

Nastawicznie Wawrzyniak, który stał się przyczyną katastrofy, tłumaczy się, że semafor nastawał siłą, bowiem przyjechał, że wskutek mrozu zamarł. Nie sadził nigdy, że jest on celowo nastawiony, aby uniemożliwić władz następnego pociągu. Rozmiar katastrofy nie byłoby tak wielki, gdyby nie 19-stopniowy mróz.

#### „ZA WRÓCONE ŻYCIE...”

W komisariacie kolejowym odbywało się przesłuchiwanie uratowanych ofiar katastrofy.

Jeden uczeń — Włodek Liwkowski opowiada o katastrofie:

— Jechało nas dużo. Mówiliśmy o szkole i niczego się nie spodziewaliśmy.

— Pociąg stanął. Czasami się to zdarza. Potem był straszny huk. Poczuliśmy że lece (boli mnie w kilku miejscach. Potem nic nie czujemy.

— Czy cię oduciono?

— Sam otworzyłem oczy i zacząłem uciekać...

— No, a teraz gdy ojciec przyjdzie co zrobisz, młoty?

— Pójdziemy, proszę pana, do kościoła. Trzeba podziękować. Włodek pójdzie do kościoła „za wrócone życie podziękować Bogu”.

## Samobójstwo

### przed rozprawą

W więzieniu gdańskim powiesił się aresztowany pod zarzutem zabójstwa robotnik Orünberg.

Swego czasu zakął on potem na śmierć swoją żonę, z którą był w separacji.

Właśnie w dniu samobójstwa miała się odbyć rozprawa przeciw niemu.

## Komornik zażądał od ministra rolnictwa wydania części puszczy Swisłockiej

Ciągnący się od kilku lat proces spadkobierców sp. gen. Tadeusza Tysskiewicza b. naczelnika Rządu Narodowego na Litwie ze skarbem państwa

o puszczy Swisłocką daje znów znać o sobie

Sprawa trwała 6 lat. Adwokaci wystąpili przeciw Skarbowi Państwa o

zwrot puszczy Swisłockiej, którą ma skasifikować gen. Tysskiewicz w. W wyniku procesu, który przeszedł przez wszystkie instancje sądownicze na rzecz Skarbobierców 23.700 hektarów puszczy.

Wykonanie wyroku winno być być

## Polska nie staje do wyścigu zbrojeń ale zapewni obronę kraju

W numerze z dnia 15-go b. m. wielkiego dziennika politycznego Szwajcarii „Le Moment” ukazującego się w Genewie i drukującego obecnie międzynarodową ankietę na temat stanu zbrojnej gotowości obronnej poszczególnych państw, znajduje się wywiad z referentem budżetu wojskowego w Sejmie wicemarszałkiem dr. Polakiewiczem.

Dr. Polakiewicz poprzedził odpowiedź swą obszernym wstępem historyczno-geograficznym, poczem oświadczył:

Naród polski zdaje sobie dokładnie sprawę z konieczności utrzymania silnej i dobrej armii jako jedynego gwarancji całości państwa w dzisiejszych warunkach bezpieczeństwa.

Ofiary, jakie z tego tytułu ponosi, są ograniczone koniecznością przeprowadzenia szeregu niezbędnych inwestycji charakteru ogólnego wskutek czego należała rozbudowa systemu obronnego. Polski musi być rozłożona na szereg lat i szereg pokoleń.

Dwa te narzucające się silnie fakty warunki przesadzają — moim zdaniem — o naszym stosunku do prac rozbrojenkowych.

A dalej mówi m. in.: Przechodzę teraz do odpowiedzi na właściwa pytania co do stanu obronności państwa.

Pierwszą wielką pozycję stanowi tu siła moralna naszego wojska. Twórcą, a jednocześnie źródłem tej siły jest Marszałek Piłsudski, genialny organizator młodej armii polskiej i zwycięski wódz w wojnach 1918—1920. Jego dziełem jest dzisiejsze wojsko polskie i z jego niezwyklej aury czerpie ono swe siły moralne. Zdołał on

ciągnąć w szeregi wojska głęboką wiarę we własne siły i wysoko podnieść poczucie żołnierskiego honoru.

Temu wysokiemu poziomowi moralnemu odpowiadać się zdaje stopień wyszkolenia wojskowego i gotowości bojowej.

W ciągu ostatnich pięciu lat Polska ożywiła duchem pokojowym — dwukrotnie dobrowólnie zredukowała swój budżet wojskowy: od czterech lat budżet wojskowy wynosił już tylko 490 milj. franków szwajc. (840 milj. zł.), a obecnie za preliminowano go z redukcją 9 proc., t. j. w wysokości 445 milj. fr. szwajc. (768 milj. złotych).

W stosunku do długości granic państwa daje to 82 i pół tys. fr. szwajc. na 1 km. granicy, a w stosunku do ilości ludności daje to obciążenie 139 fr. szw. na 1 mieszkańca. Proszę tu porównać choćby tylko z dwukrotnie wyższym budżetem wojskowym niemieckim przy znacznie mniejszej armii i ograniczeniach w sprzęcie. Skromny ten i w dalszym ciągu redukowany budżet jest najwyraźniejszym dowodem wybitnie pokojowych tendencji w rozwoju polskich sił zbrojnych. Jednak nawet i tak ograniczony budżet pozwala dzięki oszczędnej i racjonalnej gospodarce, pokryć niezbędne zapotrzebowania materialne armii.

Polska ożywiła jest jaknajbardziej szczerym duchem pokojowym, czego wyraz dała w szeregu ostatnich aktów politycznych, do wyścigu zbrojeń nie staje, ale ma niezłomną wolę utrzymać stan obronności kraju na należytych poziomach, gwarantującą jej całość i niezawisłość państwa i wolę tę w czyn wcieli.

państwowych. Sprawa jednak niegła zwłocę. Tymczasem wysła ustawa nakazująca płacenie podatków od zwrócanego majątku, podatków, dochodzących do 30 proc. wartości obiektu.

Od puszczy Swisłockiej dyrekcja lasów państwowych pobrała tytułem podatku 11.100 hektarów, reszty jednak dotąd spadkobiercom gen. Tysskiewicza nie wydano.

Tymczasem weszła w życie nowa procedura cywilna, która przewiduje możliwość podjęcia egzekucji przez komornika przeciw Instytucjom rządowym.

Wczoraj rzecznicy spadkobierców zwrócili się do komornika w Świebczycy o wykonanie wyroku i komornik ten posłał wezwanie Skarbowi w osobie Ministra rolnictwa o dobrowólne wykonanie wyroku w ciągu trzech dni z zastrzeżeniem, że jeśli lasy nie będą dobrowólnie wydane powodom, będą oni wprowadzeni w posiadanie przez komornika.

Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, by komornik posłał wezwanie ministrowi, jako przedstawicielowi Skarbu Państwa.

## Statek kobiet w Gdyni

Do portu w Gdyni przybył mały bawem oryginalny statek sowiecki, od bywający obecnie podróż po morzu Bałtykiem.

Statek ten pod nazwą „Krestjanin”, jest pierwszym statkiem na świecie, który ma załogę, złożoną całkowicie z kobiet — marynarzy.







# „Instrumenty chirurgiczne” współczesnego kasiarza i włamywacza O łomach, świdrach, wytrychach, palnikach i parawanach



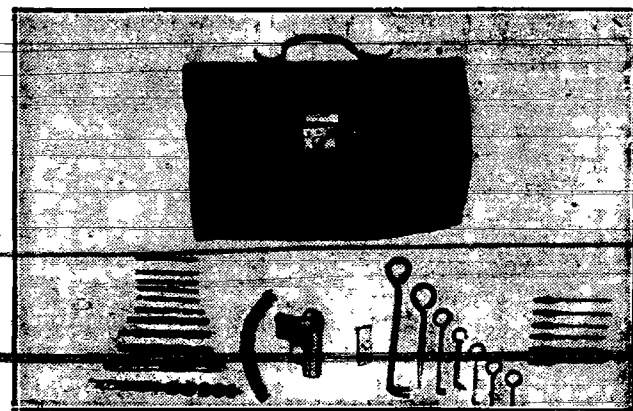
Współczesny ekspert kryminalistyczny przy pracy.

dowych kasiarzy i szczerów hotelowych zawierają przepiękne komplety nakłowanych, precyzyjnych przyrządów, które na oko niczem się nie różnią od najdelikatniejszych przyrządów sławnych chirurgów.

Należy tu zaznaczyć, że im wytrawniejszy i bardziej doświadczony jest kasiarz i włamywacz, tem mniejsze i precyzyjniejsze są jego „fachowe” przyrządy. Dużą rolę gra tu wygoda w posługiwaniu się takimi drobiazgami oraz możliwość łatwego ukrycia ich i przenoszenia z miejsca na miejsce.

Łom — to broń „proletariatu” złodziejskiego, który nie stać na droższe i precyzyjniejsze przyrządy. Łom jest uniwersalny. Można nim otworzyć drzwi, ważyć zamek, użyć go jako broni w ewentualnej potrzebie. Takim najpowszechniejszym przyrządem wśród złodziei kieszonkowych — będzie niewinna żyłotka.

Łom miewa różne wymiary. Jak już mówiliśmy, lepszy jest zawsze mniejszy, gdyż łatwiej go ukryć — na przykład w rękawie lub na specjalnym wieszaku,



Wszystko można pomieścić w małej torczce.

Wszystkie jednak przyrządy posiadają jedną złą stronę. Oczywiście — dla przestępców. Tą słabą stroną są ślady, jakie każdy „instrument” czy przyborowemu kasy, czy też przy wyłamaniu zamków lub drzwi — pozostawia. A taki ślad, w rękach biegłego fachowca i eksperta bardzo łatwo staje się nitką — która prowadzi do kłębka.

### Uniwersalny ł-m

Zamieszczamy tu szereg zdjęć najróżnorodniejszych przyrządów złodziejskich. Jeśli chodzi o najbardziej rozpowszechniony i najbardziej „demokratyczny” instrument włamywacza i kasia-

znajdującym się na wewnętrznej stronie kurtki lub marynarki.

Na czym polega identyfikacja łomu i ekspertyza śladów przez niego pozostawionych? Oto każdy łom ma po dłuższym używaniu różne charakterystyczne szczyrby, zgięcia i ślady. Rzecz oczywista, że ślady te odbijają się skośno na tych przedmiotach (drzewo, futryny drzwi i okien, brzozi szuflad i t. p.) przy otwarcianiu których lub podważaniu łom jest używany.

Te charakterystyczne cechy wykorzystuje ekspert. W jaki sposób — o tem, zarówno jak i o badaniu innych śladów — opowiemy w artykule następnym.



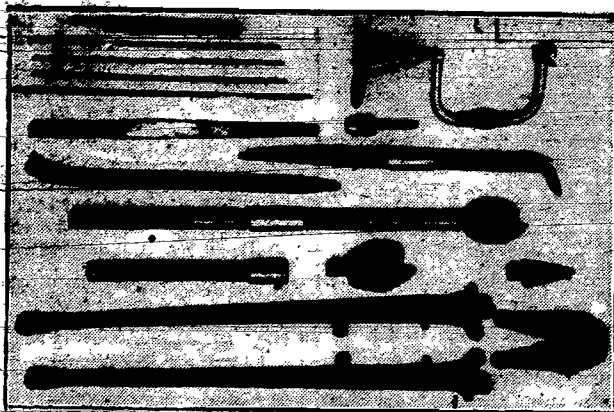
Pancerz kłochronny.

rzędniejszy, początkujący, lub jeszcze gorzej — amator, wybierze się na „robotę” z poślitym wytrychem lub kawałkiem żelaza. Starzy i „zasłużeni” zawodowcy tego fachu posiadają bogate i zastosowane do różnych okoliczności komplety wszelkich przyborów. Kasiarz operuje „rakami” i borami, nożycami do cięcia żelaza, łomem, wytrychem, świdrem. Przy „delikatniejszych” robotach musi posiadać narzędzia do rozcinania kas acetylenem, balony i precyzyjne pal-

### „Proletariat” i „arystokracja” złodziejska

Przyjrzałem się już, jak wygląda mniej więcej ekspertyza i jak wygląda broń palna w laboratorium kryminalistycznym. Podziwiałem żmudną i odpowiedzialną pracę fachowców przy ekspertyzie pisma i dokumentów.

Teraz zajmemy się trzecią sferą galęzią działalności labo-



„Mita” i „zgrabna” kłoczek.

ratorium — identyfikacją śladów.

Nie tych śladów, które w postaci odbitek linii papilarnych pozostawiają na miejscu czynu przestępcy. Te należą do daktyloskopów.

Laboratorium nasze zajmuje się badaniem wszelkich innych śladów pozostawionych na miejscach przestępstw i to zarówno przez człowieka jak i przez narzędzia lub przedmioty, których używa.

„Ekwiipunek” zawodowego złodzieja lub włamywacza — to nie bagatela. Tylko jakiś najpod-

niki. Mało: do niektórych włamań używa specjalnych, wielkich cerat-parawanów, które zakrywa się kase i „pracujących” przy niej, ażeby nie rozprzestrzeniał się blask palnika.

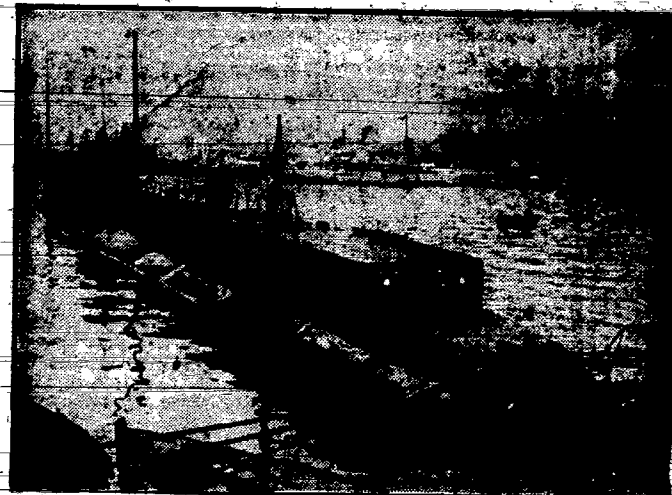
### Kolejce w eleganckich walizkach

Dziedzina ta jest stale odnawiana, odświeżana i nasycana nowymi wynalazkami. Pomysłowi technicy złodziejscy nie próżniają i idą śmiało z prądem czasu. Eleganckie walizki międzynarod-

# Wieści ilustrowane



Stożce zimowe opala ciepłej mł letnie.



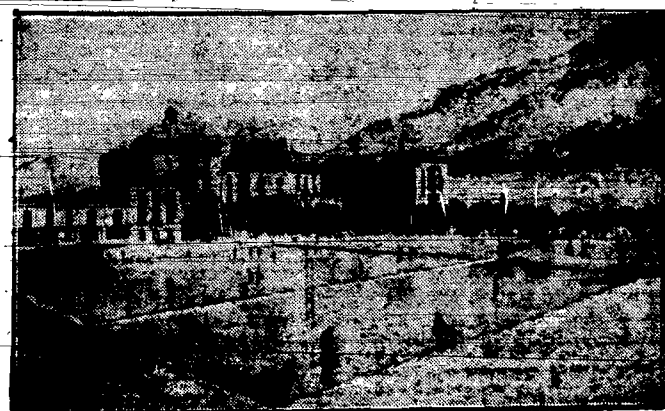
Francuska łódź podwodna „Fresnel” z wziętą w porcie Barcelony (Hiszpania).



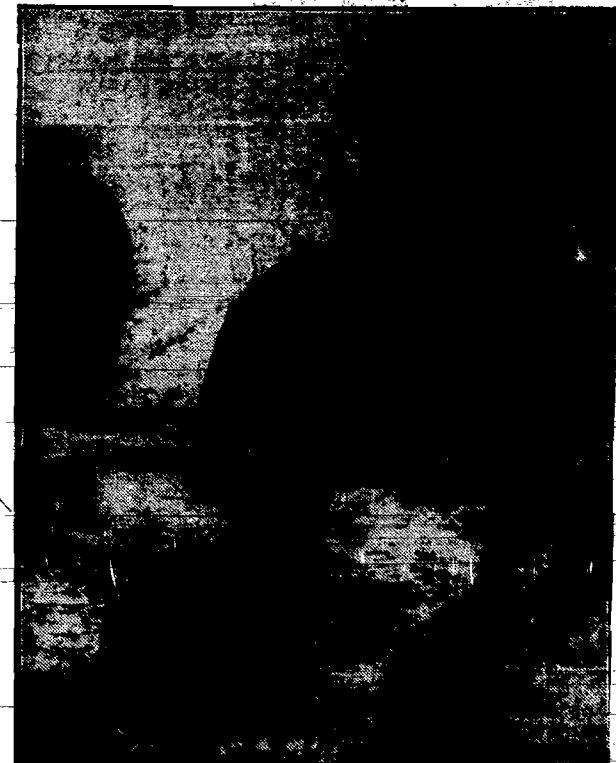
W szkołach żeńskich w Niemczech wprowadzono techniki jako przedmiot obowiązkowy.



Pięty wodospad Niagara w okowach lodowych.



Ślizawka hotelowa przy „Palace-Hôtel” w Maloin (Austria).



Choinki czekała już na nabywców.



PORADNIK dla wyrostków JOZEFA GAWĘDY

MAMIN SYNEK

Zona nocuje w chlewie, a mąż u mamusi

Wysłałam ci ostatni rok temu. Pobraliśmy się, zdaje mi się, z miłości. Byłam pewna, że to będzie miłość, a mąż mój był zwykłym robotnikiem...

boję, bo pracować lubię i moi chlebodawcy pracę moją cenią. Razu pewnego spotkałam swoją teściową i robiłam jej wyznania, to ona mi mówi: „Ja tak chce, bo tyś powinnaś...”

ca bolesniejszego widoku, nad obrzązkiem płaczących z zimna i głodu. Mam właśnie przed sobą taki skropiony palcami łzami list blednej matki. Oto wyjątek z niego: „Moji chłopcy od kilku tygodni nie chodzą do szkoły, bo nie mają pałek. Całymi dniami siedzą skostniały z zimna w nieopalanym mieszkaniu i płaczą, że chcą tak jak inni dzieci iść do szkoły...”

Leszku lat 15 i Bogdanie lat 11, aby mi dali znać lub też dzieciom dopomogli napisać do mnie, dając mi swój adres; Luniec, ul. Poleńska 20, Włodzimierz Duczynski. Można pisać bez marki, to jest znaczka pocztowego. Specjalnie zwracam się o to do pa, nauczycielek, nauczycieli i policji. Dzieci moi znajdują się prawie podobnie w następujących miejscowościach: Ko'wo nad Wartą, Łódź, Sieradz, Turko. Maria Godziemba-Głowińska.

Wróby na dziś

Od wczesnych godzin rannych zazwyczaj się dzieje pewna poprawa nastroju w stosunku do dnia wczorajszego w postaci większej energii, przedsięwzięcia, nowej fali aktywności życiowej.

Nieszczęśliwa Helma II. Proszę Pani, nie poddejmuje się trafić do serca sekunty, która po pięciu miesiącach wypędziła z domu synową. Gdyby ta nie chciała jej powierzyć pieniędzy...

LIST MATKI Do moich ukochanych syneków Zdzisław Andrzejowski. W których, gdziekolwiek by się znajdowali. Ukochanii! Odezwijcie się do Waszej najniezwyklejszej Mamusi, opuszcie jej i doprowadźcie do ciężkiej choroby nerwowej i żyjącej w największej nędzy.

Zdzisław Andrzejowski Czerwona Pajęczyna DO NABYCIA PO NIŻSZEJ CENIE WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH KOLEJOWYCH, TOW. AKC. „RUCH”

Pod maską miłości

Około południa Bielicki wrócił do pokoju i zastał tam oczekującego nań szofera, który po naprawie drobnego stosunkowo uszkodzenia, niecierpliwie oczekiwał na rozpoczęcie dalszej podróży.

— Rozmyślałam się mój drogi i nie poszłam na urlop kucharki. W naszej symfonii miłości brak dobrej kuchni, byłby poważnym niedociągnięciem. Sama się śmiała, że swego rubasznego dowcipu. Bielicki był zamyślony i bez humoru. Tego samego wieczora wysłała mu czek na żadaną sumę i Bielicki udawał, że wysłał go przez pocztę jakimś swemu współpracownikowi.

— Wobec tego wszystkiego Bielicki nie mógł sobie wythomaczyć. Stefenson jednak sprawił wrażenie jak gdyby przyjechał tutaj w specjalnym jakimś celu. Bielicki cofnął się szybko do okna, bojąc się, aby Stefenson go nie zauważył. Całe szczęście że w hotelu wiedziiano o tem, że wyjechał z miasta bezpowrotnie.

— Wobec tego wszystkiego Bielicki nie mógł sobie wythomaczyć. Stefenson jednak sprawił wrażenie jak gdyby przyjechał tutaj w specjalnym jakimś celu. Bielicki cofnął się szybko do okna, bojąc się, aby Stefenson go nie zauważył. Całe szczęście że w hotelu wiedziiano o tem, że wyjechał z miasta bezpowrotnie.

Wigilia w sobotę lub w niedzielę Wyjaśnienie władz kościelnych

Katolicka Agencja prasowa w sprawie świętowania wigilii Bożego Narodzenia w roku bieżącym komunikuje nam następująco: odpowiedź władz kościelnych: — Wieczere wigilijna powinno się w bieżącym roku obchodzić według starodawnego zwyczaju w sobotę dnia 23 grudnia.

Wieczera wigilijna nie miała nigdy związku z przepisami liturgicznymi co do Brewiarza i Mszy o wigilii Bożego Narodzenia; reforma Piusa X nie wprowadziła pod tym względem żadnej zasadniczej zmiany.

Wigilia Bożego Narodzenia, wydane w roku bieżącym. Komu dogodnie — kończy Katoicka Agencja Prasowa — może odstąpić od starodawnego zwyczaju i urządzić wieczere wigilijną w niedzielę. Powyższe oświadczenie władz kościelnych pokrywa się jak widzieć z tem, cośmy przed paru dniami pisali.

Ujęcie przestępcy zbiegłego z więzienia

Straż więzienna sądowego w Katowicach zastrawiła policję i niezwłocznie sprężyła ucieczkę niebezpiecznego więźnia katowickiego Gacka. Gacki, obywatel niemiecki, odbywał w więzieniu katowickim karę 8 lat i 8 m. więzienia za: morderstwo zabójstwo strażnika granicznego.

Szpieg wojenny -- kat setek niewinnych na pół obłąkany zmarł we wsi huculskiej

We wsi rodzinnej Zelene na Huculszczyźnie zmarł onegdaj człowiek którego nazwisko było w czasie wojny głośne w monarchii austro-węgierskiej: Włodzimierz Kisiel - Kisielewski. Syn chłopca huculskiego, Włodzimierz Kisiel już jako uczeń gimnazjalny w Kolumy zdradzał objawy zwyrodnienia.

Wojnę rozpoczął jako ochotnik i został przydzielony do jednego z pułków stacionowanych w Przemyślu. Tu, dzięki swemu sprytowi, zdołał wśliznąć się do miejscowego kasyna oficerskiego w charakterze zastępcy kierownika menaży i na tem stanowisku poznał go major Redl, szef wydziału szpiegowskiego.

Wobec tego przesyłał do wojska austriackiego jako ochotnik i został przydzielony do jednego z pułków stacionowanych w Przemyślu. Tu, dzięki swemu sprytowi, zdołał wśliznąć się do miejscowego kasyna oficerskiego w charakterze zastępcy kierownika menaży i na tem stanowisku poznał go major Redl, szef wydziału szpiegowskiego.

Śmiertelna jazda na gapę Tragiczny szok przed kontrolerem

Pod Nieszawą, wyskakując z pociągu towarowego dostał się pod koła wagonów i poniósł śmierć na miejscu bezrobotny Jan Gradowski ze wsi Międzyrzec.

Gradowski wskoczył do pociągu pod Aleksandrowem i jechał bez biletu; widząc zbliżającego się po dachu wagonów kontrolera pociągu zaryzykował skok, który zakończył się śmiercią.

Skutki ślizgawicy zderzenie wozu z samochodem

W Warszawie wskutek ślizgawicy nastąpiło zderzenie samochodu ciężarowego z Kowla z wozem, powodowanym przez gospodarza ze wsi Walerjanów (pow. miński - mazowiecki) Juliana Ganko.

W Warszawie wskutek ślizgawicy nastąpiło zderzenie samochodu ciężarowego z Kowla z wozem, powodowanym przez gospodarza ze wsi Walerjanów (pow. miński - mazowiecki) Juliana Ganko.

Demonstracja urzędników przeciw nowym podatkom

PARYŻ, 16.12. Wczoraj ok. g. 6 wieczorem przed gmachem senatu odbyła się manifestacja urzędników, którzy zbrali się w liczbie 250. Wzmocnione siły policyjne zdołały wkrótce rozproszyć manifestantów, nie pozwalając im przedostać się do wnętrza gmachu.

Demonstranci wznosili wrogie okrzyki przeciw komisji finansowej senatu i jej przewodniczącemu. Z manifestacji skorzystało kilku komunistów, którzy na stopniach teatru „Odeon” rozpoczęli pięci minutową wulgarną demonstrację. Policja aresztowała parę osób.

Zmasakrowany murzyn po wyroku uniewinniającym

LONDYN, 16.12. Z Nowego Jorku donoszą o nowym wypadku lynchu, który wydarzył się w pobliżu miejscowości Columbia w stanie Tennessee. Pewien murzyn, który po kilkutygodniowym śledztwie został uniewinniony od winy i kary z zarzu-

tu napadu na białą kobietę, padł ofiarą samosądu. W odległości kilku kilometrów od miasta znaleziono murzyna, po wieszono go na drzewie. Ciało jego było zmasakrowane. Sprawcy okrutnego czynu zbiegli bez śladu.

Czytajcie KINO

Wyrok śmierci w Starogardzie

TORUN, 16.12. Sąd okręgowy w Starogardzie, jako doraźny ogłosił wczoraj wyrok, skazujący 21-letniego Klemensa Wenckiego za zamordowanie policjanta Matusiaka na karę śmierci przez powieszenie.

Prokurator w konsystorz arawosławian m

W piątek w południe do kancelarii Konsystorza prawosławnego warszawsko - chełmskiego przybył z ramienia władz państwowych o. w. prokurator Missuna i sedzia śledczy X rew. ru p. Kędzierzki w związku z wieloma wypadkami rozwijającymi przez konsystorz prawosławny związków małżeńskich, t. zw. ślubów mieszanych.

Wbrew doniesieniom w niektórych dziesiątych dniach porannych, nie przeprowadzono żadnych rewizji ani badań aktów wodowych.





# DZIEŃ DOBRY!

OZIENNIK ILUSTROWANY

## Za duszę ś.p. Gabriela Narutowicza

Wczoraj, w jedenastą rocznicę śmierci pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, ś.p. Gabriela Narutowicza, odprawiono w kościele św. Józefa w Warszawie nabożeństwo. Wzięło w nim udział wielu przedstawicieli władz państwowych i partyjnych, a także liczni goście. W czasie nabożeństwa odeczytano listy i wiersze poświęcone pamięci zmarłego. Wskazywano na jego wieloletnią pracę na polu państwowym i na jego wieloletnią pracę na polu państwowym i na jego wieloletnią pracę na polu państwowym.

Masę św. celebrował ks. dziekan Chodyko. W nawie śródkowej tonal w świetle i kwiatkach katechizacji, na którym spoczywała pokryta chorągwią o barwach narodowych symboliczna trumna. Na nabożeństwie byli obecni liczni przedstawiciele władz państwowych i partyjnych, a także liczni goście. Wskazywano na jego wieloletnią pracę na polu państwowym i na jego wieloletnią pracę na polu państwowym.

## Obniżka opłat za czyszczenie kominów

Pod przewodnictwem p. starosty grodzkiego dra Józefa Żaka oraz przy udziale przedstawicieli białostockiego i chrześcijańskiego związków właścicieli nieruchomości i Stow. Mieszkańców Przedmieść z jednej strony, i koncesjonariuszy przemysłu kominarskiego w osobach: p. Jana Woźniaka i B.O.S.O. z drugiej—odbyła się onegdaj w starostwie grodzkim konferencja, na której ustanowiona została na terenie Białegostoku nowa taryfa za czynności kominarskie.

W szczególności za czyszczenie przewodu kominowego w domach parterowych pobierana będzie opłata w wysokości 20 gr., w domach piętrowych—bez względu na ilość pięter—40 gr. za jednorazowy wycier przewodu kominowego w lokalach zakładów użyteczności publicznej (szpitale, jadalnie, piekarnie i t. p.)—1 zł. 50 gr., od przewodu kominowego palenisk centralnego ogrzewania 12 zł., za jednorazowe wypalenie sadzy zł. 2 oraz za jednorazowy wycier przewodu letzaka—bez względu na długość—40 gr.

## Teror w rzeźni miejskiej

W ubiegłym tygodniu p. komisarz Nowakowski przyjął delegację Zarządu Stowarzyszenia Mieszkańców Przedmieść w sprawie teroru, stosowanego przez czeladź rzeźniczą w stosunku do osób, bijących wieprze dla własnego użytku. Do przedłożonych spraw p. kom. u-tonunkowała się b. przychylnie.

## Strzał z zemsty

Do mieszkania Aleksandra Wiszowatego we wsi Wiszowate gm. Grabowo przyszedł mieszkaniec wsi Baginaki tejże gminy, Józef Matycki, i na tle nieporozumienia, datującego się jeszcze od 1932 r., strzelił doń z rewolwera, trafiając go w okolice prawego oka. Matyckiego aresztowano.

Za wszelkie inne czynności kominarskie, niewymienione wyżej, pobierana będzie opłata według umowy.

## Nowe zamówienia dla przemysłu włókienniczego

W związku z nowymi zamówieniami, jakie nadeszły z Mandurji i innych krajów, w białostockim przemyśle włókienniczym nastąpiło pewne ożywienie. Według przewidywań fabryki, które miały stanąć w końcu bież. miesiąca, pracować będą przez cały styczeń.

## Ze Stow. Miesz. Przedm.

Dziś o godz. 4 min. 15 p. p. w lokali szkoły powzecznej przy ul. Nowowarszawskiej (róg Zaścianańskiej) zarząd Stowarzyszenia Mieszkańców Przedmieść urządza zebranie, poświęcone lokalnym sprawom gospodarczym.

## Podrzutek

Na podwórzu domu Nr. 27 przy ul. Fabrycznej podrzucono dziecko pier. wstępną, licząc około 2 tyg. Dziecko umieszczono w ochronie miejskiej.

**CENY OD 54 gr.**  
POLLO  
Wszystkie serca zdobędasz, czarujący film węglarki  
**SKANDAL W BUDAPESZCIE**

**Kowalskima**  
KONIECZNIE z tym zaklęciem!  
ZNAK FARMACYJNY  
BOLE GŁOWY  
WARSZAWA

Romantyczna miłość, upojona węgierską muzyką i śpiewem  
Przemila  
**FRANCISZKA GAAL**  
Kapitały  
**Szoke Szakal**  
Wytwórni „Universal” w Budapeszcie  
Reżyserja:  
**STEFAN SZAKALY**  
PONADTO:  
**DODATKI DŹWIĘKOWE**

**Na gwiazdkę**  
Podaje Sz. P. T. Publiczności, że z dniem 15-go h.m. przy „Zjednoczeniu” sprzedaje najnowszą podwójniczkę razem z zabawką, gaśnik i cholniki  
Inwalida wojenny  
**SKORUPKO**  
**POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE**  
„Dziennik Białostocki”  
ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 63.  
Przyjmują wszelkie zlecenia w zakresie druku wchodzącego.

**MODERN** Ceny od 25 gr.  
od 11 - 2<sup>o</sup> ppł. od 25 gr.  
Dźwiękowy film sowiecki  
prod. „SOWKINO” Moskwa  
**MIŁOŚĆ DOŃSKIEGO KOZAKA**  
w rolach głównych  
**CESARSKAJA GROMOW I PODGORNJ**  
Pisał i dialogi w języku rosyjskim  
Ponadto: TYGODNIK „FOYA”

**CENY OD 54 gr.** POZATEK 5, 630, 830 i 1030  
**MODERN**  
Rewelacyjny film „PARAMOUNTU”  
prod. 1933-34  
Niezapomniana „MADAME BUTTERFLY”  
**SILVIA SIDNEY**  
JAKO MĘCZENICA MIŁOŚCI  
w dramacie życiowo-erotycznym p. t.  
**„ODMET ULICY”**  
PONADTO TYGODNIK „FOXA”  
REZYSERJA: MARION GERING  
W głowa. roli męskiej **Georg RAFT**  
m. in. Koncert 13-letniej Japonki  
Komisarz spraw zagranicznych **Z. S. R. R.**  
**ĆWICZENIA POLSKIEJ KAWALERJI**  
Litwinów w Ameryce

## „Ja żądam...!” mówi Dymitrow w swem ostatnim słowie przed trybunałem

LIPSK, 17.12. Po uzupełnieniu naszej wiadomości o obrocie, przewodniczący wśród ogólnego napięcia zwraca się do van der Lübego z pytaniem: „Czy ma pan coś do powiedzenia?”  
Van der Lübbe: Nie, rezygnuję z ostatniego słowa.  
Przewodniczący: A oskarżony Torgler?

Torgler: Chcę przemawiać dopiero po Bulgarach.  
Przewodniczący po chwili namysłu: Dobrze, Dymitrow, a pan będzie przemawiał?  
Dymitrow z radością: Rzecz jasna, panie prezydencie. Chcę się jasno i dobitnie wypowiedzieć.

Wśród zupełnej ciszy Dymitrow rozpoczyna swą mowę, przechodząc od razu do ofensywy. Padają słowa ostrej krytyki Przedmiotem gwałtownych ataków są przede wszystkim oskarżyciele, pod których adresem Dymitrow ma najwięcej żalów.  
— Stwierdzam, że żaden z praw dźwignych komunistów bulgarskich, francuskich, niemieckich, czy polskich nie byłby zdolny do dokonania takiej zbrodni, jak podpalenie Reichstagu. Usadzenie aktu oskarżenia, darujcie panowie, było naprawdę bardzo lekkomyślne. Jest faktem dowiedzonym, że żaden z rozsądnych ludzi, a tym mniej komunistów niemieckich, oprócz psychopatów, w dniu 27 lutego nie myślał o zbrojnym przewrocie w Niemczech.

Wiedliwość i by stwierdził zarazem naszą absolutną niewinność; 2) by oskarżonego Holendra van der Lübego uznać za zdrajcę interesów robotniczych i proletariatu niemieckiego; 3) by sprawców mego i towarzyszy moich aresztowania pociągnąć do surowej odpowiedzialności karnej a male na ich rachunek przyznać odpowiednio odszkodowanie za niesłusne pozbawienie wolności i stracony czas.  
Przewodniczący: Dość już tego. Dymitrow, skończ!

Na sali balas i protesty. Następnie przemawiali Popow i Tanew. Obaj podkreślają absolutną swoją niewinność i przyłączają się do wniosku Dymitrowa.  
Oskarżony Torgler w przeszło godzinnej mowie, podziękowawszy na wstępie swemu obrońcy za dobrane spełnienie obowiązku, ostro atakuje nadprokuratora Wernera i kończy słowami:  
— Ze sprawa podpalenia Reichstagu nie ma nic wspólnego. Na ławę oskarżonych dostalem się niewinnie. Proszę o uwolnienie.

Na tem przewodniczący zakończył rozprawę, zapowiadając opinię publiczną, że trybunał Rzeszy przystąpi do obiektywnej oceny materiału i wydała sprawiedliwego wyroku.  
Ogłoszenie wyroku nastąpi dopiero w sobotę dn. 23 h. m.

## Jeszcze 3-ch dyrektorów aresztowano za oszustwa

KATOWICE, 17.12. Prokurator sądu okręgowego w Katowicach wydał wczoraj zarządzenie aresztowania dyrektorów Górnośląskiego Towar. dla Budowl. Przemysłowych, w osobach Agusta Vigora, Emila Szczyrby i Jeziorówskiego.

## Świąteczny przemył idzie na „całą parę” Gorące dni śląskiej Straży Granicznej

Do świąt świątecznych, to też przemył idzie na granicy polsko-niemieckiej, chcąc odrobić straty całoroczne, czyniąc co może, by wykonywać ostatnie dni przedświąteczne.  
Z tej racji ma straż graniczna wiele pracy, pracy niezwykle trudnej, gdyż i warunki atmosferyczne, ledwo się sprzyjają na wyścigowych z nadmiaru służby „świątecznych”.  
Niekolejąca od kilku dni śnieg mrozi, zasypa niebo i przeliska przygraniczne i białe kostiumy przemyłków. Przewodniczący wyraża nadzieję, że w tym czasie przemyłków będzie więcej.

Aresztowani pozostali pod zarzutem oszustw, dokonanych wspólnie z aresztowanymi Janem Imgielsem, dyrektorem Sp. A. „Wirek i Godula”.

Na ul. Piekarskiej w Świątynie małych strażnicy poszczególnych przemyłków spory zapas towaru w postaci pomarańczy, miodu, kokosów, maggi w płynie i w kostkach, rodzynków, daktyli, orzechów amerykańskich i sardynki. Na widok „świątecznych” przemyłków strażnicy wstrzymali się pozostawiając towar na strażnicy na ulicy.  
Opodal st. kolej. Szarża na t. zw. Korabiu natknął się strażnik na dwóch przemyłków, którzy w towarach zawierały same specjalne świąteczne.  
Przemysłki nie zapomnieli również o praktycznych upominkach, gwiazdkach w postaci tybetu, ubrań i zabawek dziecięcych.  
Konfiskata, protokół, kawa, wódek oboj. Wódek.  
Trzeci towarozwóz Wargasa, który dźwigał spore wozki z towarami, udało się wymyknąć do Niemiec i w ten sposób uratował smagłość od sąjca.

## Olbrzymia klęska chińskiej armji „czerwonej”

SZANGHAI, 17.12. — Gen. La-Pin-Wei, wybitny przywódca komunistów chińskich, znajduje się podobno pośród 5000 „czerwonych”, zabitych w upośzychnych 3-dniowych walkach z wojskami rządowymi pod wodzą gen. Czang-Kai-Szeka w prowincji Kiang-Si.

Według komunikatu z głównej kwatery, cały komunistyczny „rząd tymczasowy” był wzięty do niewoli przez wojska rządowe.

## Trzy ofiary mrozu. Na wozie, przy drodze i w lesie

ŁÓDŹ, 17.12. Ostatnie mrozy spowodowały w okolicach Łodzi kilka wypadków śmiertelnych.  
Koło przystanku kolejowego w Karniszewicach Miejskich pod Pabjanicami znaleziono wóz dworski, na którym leżał zamrznięty na śmierć parobek. Na drodze z osady Woików koło Sieradza, w przydrożnym rowie znaleziono zwłoki 38-letniej Stanisławy Słepion, mieszkanki Wojkowa, która szła na jarmark do Sieradza i po drodze uśladła w polu. Trzecia ofiara mrozy, znaleziona w lesie folwarku Józefów, pow. kaliskiego, była 62-letnia Stefania Milewska, mieszkanka sąsiedniej wsi, która udała się do lasu po chróst i tam zamrzła.

38-letniej Stanisławy Słepion, mieszkanki Wojkowa, która szła na jarmark do Sieradza i po drodze uśladła w polu. Trzecia ofiara mrozy, znaleziona w lesie folwarku Józefów, pow. kaliskiego, była 62-letnia Stefania Milewska, mieszkanka sąsiedniej wsi, która udała się do lasu po chróst i tam zamrzła.

## Komisja szuka winnych strasznej katastrofy kolejowej

POZNAŃ, 17.12. W czasie dnia wczorajszego komisja z wicem. Piaseckim na czele przy udziale dyrektora kolei państw. inż. Rucińskiego, przeprowadziła dokładne badania przyczyn katastrofy. Na podstawie badania zawieszono w czynnościach służbowych maszynistę pociągu, który najechał na pociąg stojący przed sygnałem.  
Działal dyr. Ruciński wraz z wicemin. Piaseckim odwiedził ofiary katastrofy w szpitalu, interesując się ich stanem ich zdrowia.

## Dymisja gabinetu hiszpańskiego

MADRYT, 17.12. Rząd Barrosa podał się do dymisji.  
Lerroux otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu.